

Sygn. akt XII C 645/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Maria Prusinowska

Protokolant protokolant sądowy Justyna Wojciechowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 października 2018 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa

B. (...)w W. (...), REGON (...)

przeciwko K. W. PESEL (...)

o zapłatę

1. oddała powództwo,

2. kosztami postępowania obciąża w całości powoda i z tego tytułu zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Maria Prusinowska

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 1 lutego 2018 roku powód B. (...) reprezentowany przez fachowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego wniósł pozew w postępowaniu upominawczym o zasądzenie od pozwanego K. W. kwoty 82 067,03 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, przy czym na dochodzoną kwotę składa się kwota 74 938,55 zł wynikająca z umowy numer (...) zawartej przez pozwanego z poprzednikiem prawnym powoda oraz kwota 7128,48 zł stanowiąca skapitalizowaną kwotę odsetek za opóźnienie w zapłacie należności naliczonej przez poprzednika prawnego powoda, odsetki liczone od dnia 12 lutego 2016 r. do dnia poprzedzającego dzień wniesienia pozwu oraz zasądzenie kosztów sądowych w wysokości 4103,35 zł oraz 3600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż dochodzona przez niego kwota wynika z braku zapłaty przez pozwaną z tytułu umowy nr (...) zawartej dnia 27 lipca 2012 roku pomiędzy pozwanym, a Bankiem (...) S.A (poprzednikiem prawnym powoda- poprzednim wierzycielem). Pozwany nie spłacił swojego zobowiązania. W dniu 12 lutego 2016 r. umową cesji zostały przeniesione wierzytelności z Bank (...) SA na powoda. Powód wskazał, że saldo zadłużenia wraz z ustawowymi odsetkami naliczanymi przez obecnego wierzyciela wynosi 82 067,03 zł. Powód na podstawie umowy cesji nabył od poprzednika prawnego wierzytelność w wysokości 77500,31 zł, w tym niespłacony kapitał wynosi 72274,87 zł. Zdaniem powoda pozwany nie kwestionował wysokości zadłużenia, jednakże nie przystąpił do jego spłaty.

W uzupełnieniu pozwu z dnia 28 maja 2018 r. powód wskazał, iż na dzień wniesienia pozwu zadłużenie pozwanego względem powoda wynosi 82 067,03 zł przy czym na dochodzoną kwotę składa się kwota:

- 74 938,55 zł wynikająca z umowy numer (...) zawartej przez pozwanego z poprzednikiem prawnym powoda (w tym 72274,87 zł tytułem niespłaconej kwoty głównej, 894,42 tytułem zwrotu kosztów dochodzenia należności przez Bank (...) SA, 1769,26 zł tytułem odsetek karnych naliczonych przez ww. wierzyciela pierwotnego,

- oraz kwota 7128,48 zł stanowiąca skapitalizowaną kwotę odsetek za opóźnienie w zapłacie należności naliczonej przez poprzednika prawnego powoda, odsetki liczone od dnia 12 lutego 2016 r. do dnia poprzedzającego dzień wniesienia pozwu

Postanowieniem z dnia 1 marca 2018 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym L. (...)wobec stwierdzenia braku podstaw do wydania nakazu przekazał sprawę do Sądu Okręgowego w Poznaniu.

Zarządzeniem z dnia 23 kwietnia 2018 r. przewodniczący wezwał powoda do uzupełnienia braków formalnych pozwu poprzez podpisanie pozwu, wykazanie umocowania oraz dołączenie pełnomocnictwa, przedłożenie odpisu KRS powoda oraz uiszczenie opłaty uzupełniającej w wysokości 3078 zł w terminie dwutygodniowym od daty doręczenia wezwania pod rygorem umorzenia postępowania.

W piśmie z dnia 1 sierpnia 2018 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym trzykrotności kosztów zastępstwa procesowego oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Pozwany podniósł zarzut braku legitymacji procesowej, przedawnienia roszczenia, niewymagalności roszczenia, jak również zakwestionował roszczenie co do zasady, jak i co do wysokości. Ponadto zarzucił powodowi, iż nie wykazał w toku postępowania, że osoby, które podpisywały dokumenty w imieniu powoda były umocowane do dokonania tego typu czynności.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 26 lipca 2012 roku pozwany K. W. zawarł z Bankiem (...) SA z siedzibą w K. „Umowę kredytu gotówkowego przeznaczonego częściowo na spłatę innych kredytów nr (...) na mocy której bank udzielił mu kredytu na kwotę 114 249,60 zł na okres od dnia 27 lipca 2012 roku do dnia 27 lipca 2019 roku (§1 umowy). Pozwany zobowiązał się zaś do terminowego spłacania rat kredytu w wysokości 2154,23 zł miesięcznie w terminie do dnia 27 każdego miesiąca (§ 4 ust 1 umowy). Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która w dniu sporządzania umowy kredytowej wynosiła 14% w stosunku rocznym, rzeczywista zaś stopa oprocentowania wynosiła zaś 17,11 % (§ 3 umowy). W przypadku opóźnienia w terminowym regulowaniu rat kredytu zgodnie z postanowieniami umowy Bank zastrzegł, iż będzie pobierał od niespłaconego w terminie kredytu odsetki karne według zmiennej stopy procentowej, określonej jako czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP wynoszącej w dniu 26 lipca 2012 r. 25 % w skali roku (§ 7 umowy). Na mocy zaś § 8 umowy Bank mógł wypowiedzieć umowę kredytu w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w razie utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej. Kredytobiorca może wypowiedzieć umowę kredytu w każdym czasie bez podania przyczyn. Termin wypowiedzenia wynosi 30 dni. Bank zawiadamia kredytobiorcę o wypowiedzeniu umowy kredytu w formie pisemnej, listem poleconym. W przypadku wypowiedzenia umowy kredytobiorca jest zobowiązany do spłaty całości zadłużenia wraz z należnymi odsetkami i prowizjami najpóźniej do ostatniego dnia okresu wypowiedzenia, liczonego od dnia wypowiedzenia.

Okoliczność bezsporna, a nadto umowa kredytu gotówkowego nr (...) wraz z harmonogramem spłaty rat - k. 15-22

Dnia 6 kwietnia 2015 roku Bank (...) SA wystawił bankowy tytuł egzekucyjny przeciwko K. W. w związku z brakiem spłaty powyżej opisaney umowy z dnia 26 lipca 2012 roku, w którym wskazano, iż na wymagalne zadłużenie składają się:

1) Należność główna (niespłacony kapitał w kwocie 89 127,11 zł;

2) Odsetki umowne w kwocie 3976,34 zł za okres od dnia 28 października 2014 roku do 18 marca 2015 roku, to jest od dnia wypowiedzenia umowy kredytowej,

3) Odsetki karne w kwocie 941,24 zł za okres od dnia 27 sierpnia 2012 roku do dnia wystawienia bankowego tytułu wykonawczego,

4) Opłaty za obsługę kredytu w kwocie 925 zł.

Od dnia 7 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty bankowi należne są również dalsze umowne odsetki karne (za opóźnienie) w wysokości odsetek maksymalnych w rozumieniu art. 359 § 2 kc, które na dzień wystawienia bte wynoszą 10 % w stosunku rocznym (stanowią one na podstawie par. 7 umowy kredytu czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP wynoszącej w dniu 6 kwietnia 2015 r. 2,5 %) naliczane od kwoty zadłużenia przeterminowanego to jest kwoty w.w. z tytułu niespłaconego kredytu 89 127,11 zł.

Okoliczność bezsporna, a nadto wyciąg z ksiąg Banku (...) SA – k. 36,

Postanowieniem z dnia 19 maja 2015 roku w sprawie(...)Sąd Rejonowy w Z. nadał powyższemu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności

Okoliczność bezsporna, a nadto odpis postanowienia- k.37

Dnia 12 lutego 2016 roku B. (...)z siedzibą w W. zawarł z Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w K. umowę o przelew wierzytelności (cesji wierzytelności) na mocy której nabył wierzytelność wobec pozwanego na łączną kwotę 77 623,18 zł, w tym kwotę 74 745,57 zł kapitału głównego, 925 zł kosztów naliczonych przez Bank (...) SA, 1829,74 zł odsetek naliczonych przez Bank (...) SA, 122,87 zł odsetek naliczonych przez nowego wierzyciela.

Dowód: cesja wierzytelności wraz z częściowym wykazem k. 31-71,

Dnia 24 lutego 2016 roku B. (...)z siedzibą w W. przesłało pozwanemu zawiadomienie o sprzedaży wierzytelności oraz wezwanie do zapłaty kwoty 77 623,18 zł, stanowiącej jego zdaniem kwotę długu na dzień 24 lutego 2016 roku. Wskazano termin do zapłaty 7 dni i jednocześnie nieprzekraczalny termin do dnia 2 marca 2016 roku

Okoliczność bezsporna, a nadto zawiadomienie o sprzedaży wierzytelności – k. 39

Postanowieniem z dnia 12 października 2015 r. Komornik Sądowy przy Sądzie rejonowym wZ.J. M. umorzył w części postępowanie egzekucyjne prowadzone wobec pozwanego i to na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 kpc.

Okoliczność bezsporna, a nadto postanowienie Komornika z dnia 12 października 2018 r. – k. 165,

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu przede wszystkim o załączone do akt dokumenty niezakwestionowane przez pozwanego, których autentyczności nie budziła również wątpliwości Sądu.

Sąd dał wiarę również dokumentowi w postaci umowy cesji zawartej między powodem, a Bankiem (...) SA z dnia 12 lutego 2016 roku, jak również faktowi, iż Bank (...) SA wystawił częściowy wykaz wierzytelności rzekomo przysługujących wobec pozwanego. Już w tym miejscu zaznaczyć należy, iż czym innym jest sporządzenie takowego wykazu przez Bank (...) SA, a czym innym, czy rzeczywiście takowa wierzytelność przysługuje nabywcy rzekomej wierzytelności, jak również czy skutecznie przeszła z Bank (...) SA.

Ponieważ ocena materiału dowodowego przez pryzmat podniesionych przez pozwaną zarzutów stanowi istotę niniejszego postępowania została ona omówiona w dalszej części uzasadnienia.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na mocy art. 6 kc to na podmiocie, który z faktu wywodzi skutki prawne ciąży obowiązek udowodnienia tegoż faktu. W niniejszej sprawie to zatem na powódzie ciążyło udowodnienie faktu przysługiwania wierzytelności od pozwanego i to zarówno, co do zasady, jak i wysokości.

Sąd podzielił stanowisko pełnomocnika pozwanego, co do nieudowodnienia wysokości roszczenia. Przede wszystkim podkreślenia wymaga, iż z umowy kredytowej z dnia 26 lipca 2012 r. wynika, iż kredyt został udzielony na kwotę 114 249,60 zł, zaś kwota kapitału wskazanego w pozwie to kwota 72 274,87 zł. Skoro zaś tak, to oznacza to, iż bezspornym jest, iż pozwany spłacał częściowo kredyt, albowiem z samej dokumentacji przedstawionej przez powoda wynika, iż prawie 60% kwoty głównej. Powód nie przedstawił żadnej dokumentacji na okoliczność zaliczania poszczególnych kwot wpłat dokonywanych przez pozwanego i sposobu ich zaliczania.

Podnieść należy, iż zgodnie z nieobowiązującym już (utrata mocy dnia 27 listopada 2015 roku) art. 786 2 § 1 kpc w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, sąd badał, czy dłużnik poddał się egzekucji oraz czy roszczenie objęte tytułem wynika z czynności bankowej dokonanej bezpośrednio z bankiem lub z zabezpieczenia wierzytelności banku wynikającej z tej czynności. Zakres kognicji Sądu był zatem przy nadawaniu klauzuli wykonalności bankowym tytułom egzekucyjnym niezwykle ograniczony i sprowadzał się do badania przesłanek formalnych. Przede wszystkim więc podkreślenia wymaga, iż nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nie oznaczało, iż pierwotnemu wierzycielowi (jak również ewentualnemu późniejszemu nabywcy wierzytelności) przysługiwały w istocie kwoty wskazane w tymże bankowym tytule egzekucyjnym. W sprawie o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nie podlegają badaniu przez sąd jakiegokolwiek kwestie merytoryczne, które mogłyby przesądzać o zasadności roszczenia banku. Bezspornym zarówno w orzecznictwie jak i doktrynie jest, iż w konsekwencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego bankowe tytuły egzekucyjne nie korzystają ze zrównania z dokumentami urzędowymi, a zatem należy traktować je jedynie jako dokumenty prywatne, w konsekwencji zaś w pełni do twierdzeń w nich wskazanych ma zastosowanie art. 6 kc, co sprowadza się do twierdzenia, iż nabywca wierzytelności winien jest udowodnić kwotę wskazaną w bankowym tytule egzekucyjnym na zasadach ogólnych. Czym innym jest udowodnienie faktu dokonania cesji wierzytelności (a więc faktu zawarcia umowy określonej w art. 509 i nast. kc), a czym innym udowodnienie przysługiwania wierzytelności. Jakkolwiek zgodnie z art. 516 kc zbywca wierzytelności ponosi względem nabywcy odpowiedzialność za to, że wierzytelność mu przysługuje, ale przepis ten nie oznacza, iż cesjonariusz zwolniony jest w procesie sądowym od udowodnienia, iż przysługuje mu wierzytelność względem dłużnika. Inaczej mówiąc sam fakt nabycia w drodze cesji wierzytelności nie oznacza jeszcze, iż samo pierwotne zobowiązanie łączące cedenta z dłużnikiem istniało. Fakt jego istnienia winien być przed Sądem udowodniony. Rozumowanie powyższe potwierdza chociażby fakt, iż ustawodawca uznał za celowe umieszczenie w kodeksie cywilnym regulacji stanowiącej o odpowiedzialności cedenta względem cesjonariusza za to, że wierzytelność w istocie mu nie przysługiwała. Wywodzenie z samego faktu dokonania przelewu wierzytelności apriorycznego istnienia wymagalnego zobowiązania względem dłużnika prowadziłyby do konsekwencji nie dających pogodzić się z zasadami logiki oraz państwa prawnego. Dla lepszego zrozumienia można posłużyć się przykładem. Oto bowiem gdyby zbywca wierzytelności (przed jej zbyciem) sam wystąpił z roszczeniem wobec dłużnika do sądu musiałby je udowodnić, wystarczyłoby jednak, aby zbył swą wierzytelność cesjonariuszowi, aby ten był z takowego obowiązku wynikającego z art. 6 kc był zwolniony.

W niniejszej sprawie to na powódzie więc ciążył obowiązek wykazania Sądowi, iż przysługuje mu wierzytelność wobec pozwanego w określonej przez niego wysokości. Powód przedstawił zaś jedynie umowę pierwotną zawartą dnia 27 lipca 2012 roku, w żaden sposób nie udowodnił zaś kwoty pozostałego do spłaty kapitału - chociażby poprzez przedstawienie rozliczenia poszczególnych wpłat dokonywanych przez pozwaną i braku spłat określonych rat, przedstawienie jakiegokolwiek dokumentacji księgowej poprzedzającej wydanie bankowego tytułu egzekucyjnego. W konsekwencji zaś, skoro nie została udowodniona kwota główna kapitału pozostałego do spłaty, to również gołosłowne i w żaden sposób nie udowodnione są wartości odsetek naliczanych od tejże kwoty.

Powód w piśmie z dnia 1 sierpnia 2018 r. podniósł również zarzut braku wymagalności roszczenia podnosząc, iż nie otrzymał pisemnego wypowiedzenia umowy kredytowej. W niniejszej sprawie pozwany nie załączył żadnych

dokumentów, z których wynikałoby, że zbywca wierzytelności Bank (...) SA w sposób prawidłowy dokonał wypowiedzenia umowy kredytu gotówkowego przeznaczonego częściowo na spłatę innych kredytów nr (...) z dnia 27 lipca 2012 r. Ani do pozwu, ani dalszych pism procesowych powód nie załączył kopii wypowiedzenia umowy, ani dowodu jej nadania. Nie dołączył również potwierdzenia nadania, ani dowodu otrzymania zawiadomienia o zawarciu umowy cesji oraz wezwania do zapłaty wystosowanego przez siebie do pozwanego. Ubocznie, fakt wysłania korespondencji (wobec kwestionowania tegoż faktu) nie jest równoznaczny z doręczeniem korespondencji pozwanemu, czego dowodem mogą być zwrotne potwierdzenia odbioru. Pozwany przeczył, aby te dokumenty zostały mu kiedykolwiek doręczone, a tym samym twierdził, że roszczenie powoda nie jest wymagalne. Powód w piśmie z dnia 24 sierpnia 2018 r. twierdził, że wierzytelność powoda wobec pozwanego jest wymagalna, bowiem z wniosku poprzednika prawnego zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne, które zostało umorzone z uwagi na bezskuteczność egzekucji. Nadto wymagalność roszczenia ma wynikać z umowy cesji wierzytelności z dnia 12 lutego 2016 r. Z umowy cesji wynika, że roszczenie poprzednika powoda stało się wymagalne z dniem 6 lutego 2015 r. z bte zaś, że z dniem 18 marca 2015 r. Zatem również w tej kwestii w twierdzeniach powoda zawarta jest sprzeczność. Jak wyżej wskazano w konsekwencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego bankowe tytuły egzekucyjne nie korzystają ze zrównania z dokumentami urzędowymi, a zatem należy traktować je jedynie jako dokumenty prywatne, w konsekwencji zaś w pełni do twierdzeń w nich wskazanych ma zastosowanie art. 6 kc, co sprowadza się do twierdzenia, iż nabywca wierzytelności winien jest udowodnić kwotę wskazaną w bankowym tytule egzekucyjnym na zasadach ogólnych. W kognicji sądu rejonowego nakładającego klauzulę wykonalności nie mieści się badanie wymagalności roszczenia. W tym zakresie sąd opiera się wyłącznie na treści bte, w którym zgodnie z art. 96 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe umieszcza się jedynie wzmiankę o wykonalności. W postępowaniu tym nie przeprowadza się natomiast dowodu na okoliczność wymagalności roszczenia, a sąd działa w zaufaniu do banku jako instytucji zaufania publicznego. Ani bte ani postanowienie o nadaniu bte klauzuli wykonalności nie są podstawą do stwierdzenia wymagalności roszczenia, nie jest nią także umowa cesji wierzytelności. Także komornik prowadzący egzekucję nie bada wymagalności roszczenia, zatem prowadzenie i umorzenie postępowania egzekucyjnego przez komornika nie jest również dowodem na wymagalność roszczenia. Wobec powyższego uznać należy, że powód nie wykazał, by jego roszczenie względem pozwanego było wymagalne, a wobec tego nie mogło być przedmiotem cesji.

Jedynie na marginesie można podnieść brak transparentności i korelacji wyliczenia powoda z treścią umowy. Powód przedstawił wyliczenie jedynie odsetek liczonych od 2 lutego 2016 roku w żaden sposób nie dokumentując kwot wskazanych uprzednio. W wykazie wierzytelności (załączniku do cesji) nie wskazano do kiedy były naliczane odsetki przez pierwotnego wierzyciela, a powód nalicza odsetki od dnia 2 lutego 2016 roku, a więc sprzed dokonania cesji wierzytelności (dnia 12 lutego 2016 roku). Powód nie wskazał nawet jakie to opłaty i prowizje zostały zaliczone w poczet kosztów, nie mówiąc już o ich udowodnieniu. Powód wysłał do pozwanego wezwanie do dobrowolnego spełnienia świadczenia dnia 26 lutego 2016 roku (k.39) wzywając do zapłaty w terminie do dnia 2 marca 2016 r., a więc wyznaczając termin nierealny do spełnienia. Zakładając bowiem 7 dni na obieg korespondencji pozwany otrzymałby ją po wyznaczonym terminie do zapłaty. W ocenie Sądu wszystkie powyższe okoliczności przemawiają za tym, iż powództwo podlega oddaleniu z uwagi na nieudowodnienie i nierzetelność sporządzonej dokumentacji.

Uwzględnienie powyższych zarzutów zwalnia Sąd od prowadzenia dalszego postępowania dowodowego. Jedynie więc pokrótce należało odnieść się do pozostałych zarzutów pełnomocnika pozwanego podniesionych w piśmie z dnia 1 sierpnia 2018 r.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia. Oczywiście jest, iż zarzut niewymagalności roszczenia i jego przedawnienia pozostają ze sobą w sprzeczności. Przyjęcie, iż nie doszło do wypowiedzenia umowy i świadczenie jest niewymagalne uniemożliwiłoby przyjęcie, iż świadczenie jest przedawnione, albowiem bieg terminu przedawnienia zaczyna biec od daty wymagalności roszczenia.

Zgodnie z art. 118 kc jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Nie

ulega wątpliwości, iż Bank (...) SA świadczył, a powód czyni to obecnie usługi w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej – a więc roszczenia ulegają przedawnieniu z upływem lat 3.

Przepis art. 120 § 1 kc statuuje, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Podkreślenia jednakże wymaga, iż zgodnie z art. 123 § 1 ust 1 kpc bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Na mocy zaś art. 124 § 1 kpc po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo.

Podkreślenia wymaga, iż bezsporny i ugruntowany jest pogląd, iż do bankowych tytułów egzekucyjnych zaopatrzonych w klauzulę wykonalności nie ma zastosowania 10 letni termin przedawnienia określony w art. 125 kc (z najnowszego orzecznictwa por. chociażby wyrok SA w Białymstoku I ACa 687/13 z dnia 7 lutego 2014 roku Portal Orzeczeń wraz z powołanymi tam orzeczeniami).

Przepisy powyższe wraz z dyspozycją art. 6 kc mają kardynalne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Przede wszystkim podnieść należy, iż jeżeli pozwany podniósł zarzut przedawnienia, to na powódzie ciąży obowiązek wykazania, że termin trzyletni w istocie nie upłynął, a zatem, iż zarzut przedawnienia jest bezzasadny.

W ocenie Sądu gdyby przyjąć, iż datą wymagalności roszczenia jest którakolwiek z dat wskazanych przez powoda (wynikająca z umowy cesji wierzytelności – 6 lutego 2015 r. lub treści bte – 18 marca 2015 r.) zarzut pozwanego upływu 3 letniego okresu przedawnienia nie jest zasadny, bowiem pozew niniejszej sprawie wpłynął w dniu 1 lutego 2018 r.

O kosztach postępowania orzeczono w punkcie 2 sentencji na podstawie art. 98 kpc statuującego generalną zasadę odpowiedzialności za wynik procesu - strona przegrywająca zobowiązana jest do zwrotu przeciwnikowi poniesionych przez niego kosztów, które w niniejszej sprawie stanowi wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego ustalone zgodnie z § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych w kwocie 5400 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

SSO Maria Prusinowska